Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVI. Kraków, dnia 25 marca 1933 Nr. 11.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament	kwartalny	4 zł
"	półroczny	8 zł
"	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100** Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450**, Pół strony **Zł 230** Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

O scalenie podatku przemysł. dla włókiennictwa

Sfery gospodarcze w Łodzi uznały, iż bezwzględnie byłoby pożądane zaktualizowanie i przyśpieszenie prac, dotyczących scalenia podatku przemysłowego dla włókiennictwa, w związku z czem zadecydowano sprawę tę przedstawić bezpośrednio Ministrowi Skarbu.

Na audjencji, której Minister Skarbu udzielił delegacji łódzkich sfer gospodarczych, delegacja ta poinformowała przedewszystkiem Ministra, iż sfery gospodarcze Łodzi, licząc się z faktem, iż scalenie mogłoby przyczynić się do wydatnego uzdrowienia stosunków we włókiennictwie, za pośrednictwem łódzkiej Izby Przemysłowo - Handlowej podjęły już szereg kroków, mających na celu przyśpieszenie reformy, jednakże zabiegi te nie wydały rezultatów. Równocześnie przypomniano Panu Ministrowi, iż według jednogłośnej opinji sfer włókienniczych scalony podatek, o ile ma się przyczynić do pełnego uchwycenia całokształtu obrotów winien być pobierany w fazie przywozu surowca. Ponieważ jednak przemysł sprowadzający surowiec, nie mógłby obarczyć się ciężarem ponoszenia całego podatku w formie scalonej, w wyniku ostatnio przeprowadzonych kroków porozumiewawczych zarówno handel, jak i przemysł przetwórczy uznały gotowość przyjęcia na siebie części świadczeń na warunkach, które domagałyby się jeszcze specjalnego uzgodnienia z Ministerstwem Skarbu. Wreszcie delegacja podniosła, iż z braku danych cyfrowych samorząd gospodarczy nie mógł dotychczas wysunąć wniosków w sprawie wysokości stawek, sfery gospodarcze jednomyślnie jednak uważają, iż scalenie powinno być przeprowadzone na takich zasadach, by w żadnym wypadku nie przyczyniło się ono do podniesienia dotychczasowego ciężaru podatkowego.

Po wymianie zdań, w której wzięli udział poszczególni członkowie delegacji, Pan Minister oświadczył, iż rozpatrzy przedstawione mu postulaty i w niedalekiej przyszłości o stanowisku swem zawiadomi Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi.

Obniżka taryfy kolejowej

Zgodnie z naszą zapowiedzią Min. Komunikacji opracowało projekt reform taryfowych, mających duże znaczenie dla ożywienia przewozów towarowych na kolejach. Projekt ten po uzgodnieniu z zainteresowanemi ministerstwami ma być wkrótce wprowadzony w życie. **Taryfa na przewóz przesyłek drobnych ulegnie zniżce w klasie zasadniczej i przy przewozach do 400 km.** przyczem rozmiar zniżki wyniesie 40 proc. na bliższych przestrzeniach, ca 16 procent przy 200 km. i do 8 procent przy 300 km. Oprócz tego mają być wprowadzone **2 dodatkowe klasy tańsze** dla wszystkich odległości przewozów. Klasa II będzie posiadała stawki na poziomie dawnej klasy drobnicowej IV z roku 1929, klasa III dla pozostałych tańszych artykułów będzie skalkulowana poniżej poziomu obecnej klasy R. VI. W rezultacie da to **zniżki, wynoszące na bliższych odległościach przewozu około 1/3 w porównaniu z obecną taryfą.** Pozatem ulegnie **zniżce taryfa wagonowa w zakresie klas 1 — 6 i w odległościach przewozu do 400 km.** Obniżka nastąpi tutaj w takim rozmiarze, aby zachowana była właściwa proporcja między nowemi stawkami drobnicowemi i wagonowemi. Takie ujęcie przedmiotu idzie po linji życzeń sfer ekspedytorskich, które obawiały się, że zniżka taryf drobnicowych nastąpi bez równoczesnej zniżki taryf wagonowych. Zasadniczej reformie mają być również poddane **stawki na przewóz przesyłek pośpiesznych, drobnych i wagonowych, tudzież stawki przesyłek ekspresowych i bagażowych.** Przyjęto regułę, że taryfa pośpieszna może być tylko o 25 proc. droższa od zwyczajnej. Taryfa ekspresowa oraz taryfa pośpieszna drobnicowa przy użyciu pociągów osobowych mają być jednakowe i wynosić o 25 procent więcej, niż nowa taryfa pośpieszna. Taryfa bagażowa ma być o 10 procent tańszą od nowej taryfy ekspresowej. Zmiany te bardzo wydatnie obniżają taryfę pośpieszną, ekspresową i bagażową na wszystkich przestrzeniach przewozu. Opracowany projekt reform taryfowych niewątpliwie odbije się dodatniem echem w naszych sferach gospodarczych, oddawna występujących za dostosowaniem kosztów przewozu koleją do zmienionych warunków.

Przywóz towarów z Gdańska

W Dzienniku Ustaw Nr. 14 z dnia 8-go marca 1933 r. ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, w myśl którego towary zagraniczne, objęte zakazami przywozu do Polski, a sprowadzone do w. m. Gdańska na pokrycie zapotrzebowania gdańskiego przemysłu, rolnictwa i rzemiosła w granicach ich zdolności produkcyjnej, będą uważane za legalnie przywiezione na obszar Rzeczypospolitej, **jeżeli będzie stwierdzone przez właściwe władze skarbowe, że towary te zostały na obszarze w. m. Gdańska należycie obrobione, lub przetworzone.**

Rozporządzenie to wyjaśnia, że za towary, należycie obrobione lub przetworzone, należy uważać takie, co do których właściwe władze skarbowe stwierdzą, że **conajmniej 50 proc. wartości ogólnej przywiezionego na obszar Rzeczypospolitej towaru, pochodzące z gdańskich kontyngentów przywozowych, przypada na koszty robocizny, dokonanej na obszarze**

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVI. Kraków, dnia 25 marca 1933 Nr. 11.

Treść numeru:

Przed wymiarami podatku przemysłowego za rok 1932.

W pierwszych dniach marca br. odbył się w Warszawie pod przewodnictwem p. Ministra zjazd Prezesów Izb Skarbowych, dla omówienia szeregu doniosłych spraw z dziedziny podatkowej. — Na zakończenie zjazdu p. Minister wygłosił przemówienie, w którem wskazał na konieczność „właściwego podejścia organizacji skarbowej do kwestji wymiaru podatkowego. W szczególności — podkreślił, że — wymiary winny być dokonywane w myśl obowiązujących ustaw, mają być oparte **na sprawiedliwości** i na **faktycznym** materjale, posiadanym przez Władze skarbowe“.

Gazety — w związku z tym zjazdem i przemówieniem p. Ministra — ogłosiły rzekomo wydany przez niego do podwładnych Władz okólnik, w którym w sposób nader liberalny i wnikliwy poleca stosowanie sprawiedliwości przy ustalaniu wymiarów, wskazując na katastrofalne skutki nadmiernych wymiarów podatkowych i niemożność ściągnięcia nierealnych sum zaległych.

Widocznie głośne narzekania podatników dotarły już do sfer rządzących, które przynajmniej częściowo są poinformowane o anomaljach, jakie znachodzą się przy wymiarach — zwłaszcza — podatku przemysłowego od obrotu.

Przytoczymy jeden kwiatek z naszego grodu. — Przez kilka lat Naczelnik Urzędu Skarbowego jako Przewodniczący Komisji Szacunkowej dokładał wszystkich sił, argumentów a wreszcie całym swym autorytetem wpływał na Członków Komisji, aby danemu podatnikowi ustalić obrót we wysokości zł. 50.000. Członkowie Komisji, znając niezmiernie ciężkie stosunki materjalne tego podatnika, wiedząc doskonale, że obrót jego z całą pewnością nie przekracza zł. 15.000 do 20.000 rocznie, starali się wyprowadzić p. Naczelnika z błędu co do „doskonałego prosperowania“ jego przedsiębiorstwa. Nic to jednak nie pomaga, bo p. Naczelnik oświadcza, że „on lepiej wie“, a temsamem causa finita, „wlepiono“ mu obrót zł. 50.000.— Następują coroczne rekursy, które wobec braku „konkretnych“ dowodów nie bywają w pełni uwzględniane, jakkowielk częściowy wynik osiągają. Mimoto jednak w następnym roku następuje **taki sam wymiar,** jak ustalony przez Komisję Szacunkową za rok wzgl. lata ubiegłe.

Efekt: **gromadzą się zaległości,** których dany kupiec, żadną miarą nie jest w stanie zapłacić. — **Zapłaciłby** niechybnie, gdyby wymiar był przystosowany do jego obrotów i zdolności płatniczej, nie płaci zaś **części,** tj. na poczet wymaru z tego powodu, że częściowe wpłaty **pokryją zaledwie odsetki zwłoki i koszta egzekucyjne,** a podstawowa suma podatkowa **nadal** w księgach Kasy skarbowej figuruje. **Woli więc nic nie płacić.** Wreszcie dochodzi do egzekucji. — Deleguje się najenergiczniejszego, znanego ze swej bezwzględności sekwestratora, który, stwierdziwszy, że towar w sklepie nie przedstawia żadnej wartości, poszukuje pokrycia w mieszkaniu tego „opornego restanta“. — Tymczasem stwierdza, że mimo mrozu, mieszkanie jest nieopalone, kilkoro drobnych, wynędzniałych, ubranych w stare łachmany dzieci, wałęsa się po podłodze bez opieki, ruchomości mieszkania stanowią stare, zniszczone meble i... stał się cud. — Ten bezwzględny sekwestrator, którego nic innego nie powinno obchodzić, jak wykonywanie czynności urzędowych, tj. przewózka rzeczy, nadających się do sprzedaży licytacyjnej, począł coś długo chusteczką manipulować koło oczu, a kiedy jedno dziecko pode-

szło do niego, wyciągając rączkę i wołając: daj chleba, nie wytrzymał dłużej i dał folgę wilgotnemu objawowi ludzkiego wzruszenia. Koniec był ten, że ów sekwestrator, stwierdziwszy, że tu już jest sytuacja, że „der Kaiser hat sein Recht verloren“ wyjął złotówkę i dał najstarszemu dziecku, aby rodzeństwu nakupiło bułek.

Wypadek ten nie jest odosobniony, nie jest naszym wymysłem lecz **autentycznem zdarzeniem.**

Tego rodzaju zdarzenia nie docierają jednak normalnie do wiadomości miarodajnych czynników, nawet w łonie tegosamego urzędu. — Ileżby korzyści osiągnął skarb Państwa i podatnicy, gdyby często odbywały się konferencje pp. Naczelników Urzędów Skarbowych z podwładnemi organami egzekucyjnemi, z tymi pracownikami, którzy bezpośrednio stykają się z podatnikiem, i którzy w wielu wypadkach mogą podać nader ważne informacje. Ich informacje urzędowe i bezstronne miałyby napewne większe znaczenie dla objektywnego i sprawiedliwego wymiaru, aniżeli anonimowe informacje zawistnych konkurentów, kótre są często ważkim czynnikiem przy wyrobieniu sobie opinji organów skarbowych.

Fakt powyższy przytoczyliśmy w związku ze zbliżającemi się wymiarami podatku przemysłowego za r. 1932. — Może już nadszedł czas bezwzględnie słusznych wymiarów, zaniechania wymiarów „na wyrost“, przyczyniania się do narostu miljardowych sum nieściągalnych zaległości podatkowych, utrudniających cały aparat administracyjno-skarbowy i całe życie gospodarcze?

Rok obecny szczególnie nadaje się do tego, gdyż Komisje Szacunkowe odciążone będą przynajmniej o połowę roboty. — Wiadomo bowiem, że tego roku odpada od wymiaru olbrzymia część płatników z powodu ustalenia im na 2 lata z góry, tj. na 1932 i 1933 tz. ryczałtu, a prócz tego znaczny odłam kupiectwa założył i prowadził w r. 1932. prawidłowe księgi handlowe.

Gdy więc conajmniej połowa wymiarów odpada, Komisje Szaczunkowe będą w stanie wolniej, dokładniej i głębiej wniknąć w poszczególnewy miary, starać się dojść w każdym wypadku objektywnej prawdy, ustalać obroty odpowiadające istotnym stosunkom. Odnosimy wrażenie, że również przedstawiciele Władzy skarbowej doszli już do przekonania, że tworzenie fikcyjnych, nadmiernych wymiarów, winno już ustać. Żywimy więc nadzieję, że tegoroczne wymiary nie dadzą znowu powodu do tylu lamentów, co w latach ubiegłych, nie spowodują dalszej ruiny i zagłady gospodarczej szeregu pracowitych jednostek, składających poważną część swych dochodów w daninie Skarbowi Państwa.

Aby przypomnieć członkom Komisyj Szacunkowych ich prawa i obowiązki, wynikające z ustawy, przytoczymy kilka pouczeń:

Jak odbywa się procedura wymiarowa.

Na podstawie mniej lub więcej ścisłych informacyj i jednostronnie (tylko przez władzę podatkową) **skontrolowanych „reponendów“** przedkłada referent, względnie przewodniczący wniosek. — Komisja prosi o uzasadnienie tego wniosku, a więc o opinję rzeczoznawców, informacje urzędowe, a wreszcie o reponenda.

Reponenda.

Najgorszą bolączkę stanowi ten ostatni „niby — dowód“, gdyż Komisja ma normalnie ślepe zaufanie do czarnego na białem i częstokroć jest przekonana, że reponenda te są ścisłe i nie mogą ulec kwestjonowaniu. Tak jednak nie jest. Mamy ścisłe i niezbite dowody, że bardzo często w aktach znajdują się informacje biura kontroli skarbowej, które albo **wogóle nie dotyczą się danego przedsiębiorstwa,** albo **jedną i tę samą transakcję wykazują trzykrotnie** (informacje z Urzędu celnego, od zastępcy fabryki, od Urzędu kolejowego, a wreszcie z P. K. O. lub instytucji bankowej). A zatem **jedna transakcja zostaje przez biuro informacyjne kilkakrotnie wykazana,** a ani władza podatkowa ani Komisja szacunkowa nie są w stanie ze względu na krótki okres akcji przygotowawczej, względnie wymiarowej skontrolować tych alegatów. — **Nie można więc żadną miarą odnosić się z pełnem zaufaniem do cyfry, wykazującej sumę uchwyconych reponendami obrotów,** lecz należy **w każdym wypadku** skontrolować je, względnie zażądać **osobistego wyjaśnienia podatnika** lub rzeczoznawcy.

Opinja rzeczoznawcy jest tego roku tem konieczniejszą, ileże reponenda wykazują częstokroć jedynie **wagę** sprowadzonego wzgl. wysłanego towaru bez podania wartości. Władza skarbowa zaś, która wszak nie może się znać na wartości każdego towaru, oszacowuje sobie sama tę wartość, która w zupełności nie odpowiada rzeczywistości. Tyczy się to szczególnie tych towarów, których cena w roku 1932 bardzo spadła (tow. włókiennicze, skóry, obuwie, tow. spożywcze, ziemiopłody, konfekcja itp.).

Podstawą opodatkowania jest tylko suma przychodów.

Prócz tego reponenda **nie stanowią jeszcze** nienaruszalnego dowodu na wysokość dokonanych obrotów. Reponenda te bowiem wykazują w przeważającej ilości wypadków wysokość, względnie wartość towaru **sprowadzonego,** a nie wartość towaru **sprzedanego.** — Po myśli zaś art. 5 ustawy, za obrót, podlegający opodatkowaniu, uważać należy „sumę **przy-**

chodów brutto za towary sprzedane i t. d.", a więc opodatkować tylko można od tej sumy, jaką kupiec czy przemysłowiec uzyskał ze sprzedaży (a nie z kupna) towarów. Reponenda, wykazujące więc wartość zakupionych przez kupca towarów, nie muszą w całej wysokości być wzięte pod rachubę, gdy się zważy, że znaczna część zakupionych w roku miarodajnym towarów nie została sprzedana w tymże roku, lecz pozostała na rok następny jako remanent i od znacznej sumy dopiero w następnym roku przypadnie płacić podatek.

Nie można iść po uproszczonej linji Władzy wnioskującej, która w takich wypadkach stoi na stanowisku, że należy bezwzględnie brać za podstawę wartość całego sprowadzonego towaru, z tem, że za to w przyszłym roku podatek od remanentu nie zostanie obliczony, a zatem tylko raz kupiec go płaci. Wiadomo bowiem, iż w przeważającej ilości wypadków remanenty te stanowią 50—70 proc. zapasu zakupionego w r. 1932, a kupiec nie wie, czy wogóle w przyszłym roku będzie istniał, czy nie będzie musiał sklepu swego zlikwidować, a czasy obecne są zbyt ciężkie na to, żeby sobie można pozwolić na luksus zapłacenia zgóry podatku za rok przyszły. Skąd bowiem wziąć na to gotówkę, skoro towaru nie sprzedano? — Ten więc stały argument, który dawniej rozbrajał swoją „prostością" Komisje szacunkowe, winien w roku bież. być każdorazowo. indywidualnie poddany krytycznemu rozpatrzeniu i stosowaniu.

Wyjaśnienia stron na Komisji.

Art. 75 ustawy daje Komisji szacunkowej prawo żądania od przedsiębiorców przedstawienia w oznaczonych terminach pisemnych lub ustnych wyjaśnień co do obrotów, jakoteż ksiąg handlowych, o ile takowe są prowadzone; dalej wolno Komisji zbierać informacje od osób, obznajomionych z faktycznemi stosunkami i powoływać biegłych do badania ksiąg, zapisków, oraz stosunków faktycznych.

Rzeczoznawcy dopuszczalni do Komisji.

Oprócz tego przysługuje Komisji prawo na podstawie artykułu 76 powołać na swoje posiedzenie rzeczoznawców, celem zażądania od nich opinji, któreby służyć mogły za podstawę do opodatkowania.

Komisja winna więc skwapliwie korzystać z tego i jeżeli tylko podejrzaną wydaje się jej suma, wykazana reponendami, względnie jednostronne informacje lustratora urzędowego, winna odroczyć uskutecznienie wymiaru i zarządzić wezwanie czy to zainteresowanego podatnika, czy rzeczoznawcy, czy innej wiarygodnej osoby.

Badanie stosunków na miejscu.

Oprócz tego wolno również Komisji zbadać stosunki płatnika na miejscu w jego przedsiębiorstwie (wyrok N. T. A. z 5 paździer. 1926, L. Rej. 459/25).

Znane nam są konkretne wypadki, że kiedy Władza skarbowa domagała się wysokich wymiarów od danego przedsiębiorstwa, a Komisja, zafrapowana żądaną wysokością pytała, czy referent zna wogóle dane przedsiębiorstwo otrzymywała szczerą i rozbrajającą odpowiedź: nie znam. Okazywało się, że chodzi o maleńki kramik, mieszczący się w podwórzu, sieni, lub na piętrze.

A więc ma Komisja te wszystkie uprawnienia, jakie przysługują i z których tak często korzysta Sąd Państwowy, zmierzający do wyświetlenia prawdy, wydania wyroku sprawiedliwego, — po wyczerpaniu wszelkich dowodów do tego zmierzających.

Tylko Komisja decyduje o prawidłowości ksiąg handlowych.

Szereg podatników, pragnąc uchronić się przed skutkami dowolnego i nadmiernego opodatkowania założył w ubiegłym roku z wielkim nakładem kosztów księgi handlowe . — Częstokroć jednak z błahych, formalnych przyczyn lustrator urzędowy zakwestjonował prawidłowość tych ksiąg, wnioskując znacznie wyższe kwoty obrotu dla celów wymiarowych, przez co podatnik nietylko, że stracił znaczną kwotę na utrzymanie biura, lecz spotkał się z przykrością niepomiernego opodatkowania.

Czy jednak decydującą jest opinja lustratora urzędowego? Nie!, bo wedle wyraźnego brzmienia ust. 3 art. 76 Komisja Szacunkowa nie może ustalić obrotu odmiennie od zeznania, o ile księgi nie zostały uznane przez nią za nieprawidłowe, lub nierzetelne. Nie może więc Komisja zadowolić się opinją lustratora i przejść nad sprawą do porządku dziennego, lecz musi i to pod rygorem nieważności wymiaru — sama wypowiedzieć się co do tej kwestji względnie konkretnie zaprotokołować dane, na któ-

rych opiera się twierdzenie o nieprawidłowości ksiąg. Jeżeli Komisja nie zna się na tem, jeżeli nie ma odpowiedniego przygotowania buchalteryjnego, natenczas ma prawo albo na podstawie cyt. art. 76. wezwać na swe posiedzenie płatnika lub jego zastępcę, albo też po myśli ust. 2 art. 76 zażądać wezwania rzeczoznawców i przy ich orzeczeniach baczyć na to, czy usterka odnosi się do formalnych przyczyn unieważnienia ksiąg, czy też do przyczyn zasadniczych, materjalnych.

Czy księgi formalnie nieprawidłowe muszą być niewiarygodne?

Zdarzyć się może, że nawet z przyczyny materjalnej zakwestjonowaną być może **prawidłowość** ksiąg handlowych. Ma to miejsce np. w wypadkach, gdy podatnik przeoczył wpisanie choćby jednej zaszłości do ksiąg handlowych. Takie przeoczenie kwalifikuje księgi — na podstawie orzeczenia N. T. A. jako nieprawidłowe. Księgi mogą jednak — mimo swej nieprawidłowości — być **rzetelnemi** tzn. mimo, iż nie odpowiadają wszelkim wymogom zasad buchalteryjnych, wykazywać faktyczny stan obrotów, gdy ich forma i treść utrzymane są w sposób, nie budzący podejrzeń co do prawdziwości dokonanych wpisów. Komisja Szacunkowa, która wszak ma obowiązek zbadania wszystkich źródeł, mogących stanowić podstawę dla uchwycenia rzeczywistego obrotu, winna w wypadku takim t. j. w razie zdyskwalifikowania ksiąg z powodów formalnych lub nieznacznych usterek materjalnych, starać się stwierdzić czy księgi te mimoto dają pełny obraz transakcyj danego podatnika. Różnica między księgami prawidłowemi a rzetelnemi jest ta, że w pierwszym wypadku korzysta podatnik z 2-ch przywilejów, t. zn.

1) z ustalenia obrotu ściśle wedle jego ksiąg oraz

2) z ulgowych stawek podatkowych (½ wzgl. 1 ½%). Natomiast podatnik, którego księgi jako prawidłowe zostały odrzucone jednak uznano je za rzetelne, wiarygodne, nie korzysta z ulgowych stawek podatkowych, co jednak nie przeszkadza aby władza wymiarowa przyjęła **w pełni wykazany przez te księgi obrót za podstawę wymiaru i ściśle wedle jego ksiąg obrót ten ustaliła.**

Stawka podatkowa.

Komisja często ułatwia sobie zadanie, ograniczając się jedynie do ustalenia samej wysokości obrotów, pozostawiając kwestję zastosowania stawki podatkowej, władzy podatkowej. — A więc decydując o wysokości obrotu, nie zaznacza zaraz w protokole czy należy zastosować stawkę ½, 1, czy 2 proc. Z tego więc powodu w znacznej ilości wypadków powstaje dla podatnika konieczność wniesienia odwołania, uciążliwej obrony, tymczasowego zapłacenia podatku i t. d.

W tem więc miejscu zwracamy uwagę, że w myśl ustępu 2 art. 76 Komisja ustala nietylko obroty lecz także przypadający podatek.

Komisja winna więc ustalić kwotę, od której należy się stawka 2 proc., kwotę od której należy pobrać 1 i pół procent, ¾ proc. itp.

Kto decyduje o wymiarze?

O wysokości wymiarów decyduje nie kto inny tylko **Komisja Obywatelska** i to albo na skutek jednogłośnej uchwały, albo na skutek większości głosów. — Podobnie jak w Sądzie przysięgłych ława sędziów nie może i nie śmie liczyć się ze zdaniem przewodniczącego, lecz musi wyrobić sobie własne zdanie, podobnie też i w tym wypadku Komisja ma orzec wedle swego sumienia i przeświadczenia, nie bacząc na względy postronne. Przewodniczący może stawiać swe wnioski, musi zaprotokołować orzeczenie Komisji, a jeżeli ono nie odpowiada jego przekonaniu, to przysługuje mu prawo wniesienia sprzeciwu. Rzeczą podatnika już będzie należyta obrona, a z doświadczenia wiemy, że 90 procent tego rodzaju sprzeciwów okazuje się bezskutecznymi, gdy przewodniczący nie jest w stanie przedłożyć konkretnych dowodów na swoje twierdzenia.

Wezwanie do Członków Krak. Stowarzyszenia Kupców.

W związku ze zbliżającemi się wymiarami podatku przemysłowego za rok 1932, zachodzi konieczność należytego poinformowania Członków Komisyj Szacunkowych o faktycznej wysokości obrotu, osiągniętego przez poszczególnych podatników w roku miarodajnym. Brak takich informacyj powoduje niemożność skutecznej obrony podatników.

Aby więc członkom Komisyj Szacunkowych umożliwić objektywne i sprawiedliwe ustalenie wysokości obrotów, a temsamem uchronić członków Stowarzyszenia przed nadmiernymi wymiarami i ich skutkami, a zarazem, aby Władzy skarbowej oszczędzić rozpatrywania tysięcy rekursów, przystępuje Krak. Stowarzyszenie Kupców do opracowania materjału dla użytku Komisyj wymiarowych.

W tym celu Krakowskie Stowarzyszenie Kupców rozesłało do swych Członków okólnik z wezwaniem do przedłożenia Sekretarjatowi załączonego formularza po jego dokładnem i szczegółowem wypełnieniu.

Uczniowie i chłopcy dla posyłek

nie są pracownikami w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym.

Okólnikiem z dnia 9. III. 1933 L. D. V. 54738/4 1932 r. zarządziło Min. Sk. co następuje:

„Celem usunięcia ewent. wątpliwości, powstałych w związku z zaliczaniem przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych do poszczególnych kategoryj świadectw przemysłowych, Ministerstwo Skarbu zarządza co następuje:

1) W przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, których kategorja świadectwa przemysłowego uzależniona jest w myśl przepisów taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 17 z r. 1932 poz. 110) od ilości zatrudnionych pracowników (rozdziały I, kategorja trzecia i czwarta VII, XII i XIV części II, lit. A. oraz rozdziały XIV, XV, XVIII i XIX. części II. lit. C. taryfy) nie należy brać w rachubę przy zaklasowaniu przedsiębiorstwa uczniów przemysłowych, trzymanych w przedsiębiorstwie na podstawie psemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (D. U. R. P. Nr. 53, poz. 468).

2) W przedsiębiorstwach handlu towarowego, zaliczonych do III, IV kat. świadectw przemysłowych w myśl rozdziału I, części II. lit. A. taryfy, za subjektów handlowych należy uważać jedynie osoby (również i członków rodziny przedsiębiorcy), stale zatrudnione w zakładzie w charakterze sił pomocniczych przy wykonaniu czynności, stanowiących treść przedsiębiorstwa handlu towarowego tj. osoby biorące udział w dokonywaniu transakcyj handlowych, wobec tego chłopców do posyłek i posługaczy nie uważa się za subjektów handlowych.

3) Przy zaklasowaniu przedsiębiorstw przemysłowych, zaliczonych do rozdziałów XVIII i XIX części II. lit. C. taryfy bierze się w rachubę właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny tylko w odniesieniu do przedsiębiorstw kategorji VIII świadectw przemysłowych, natomiast w przedsiębiorstwach wyższych kategorji, właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny nie zalicza się do robotników przedsiębiorstwa.

W wypadku, gdy w związku z powyższem przedsiębiorstwo nie będzie mogło być zaliczone zasadniczo ani do VIII, ani też do VII kategorji, należy je zaklasować do VIII kateg. świadectw przemysłowych.

Przykład:

Przedsiębiorstwo przemysłowe, zaliczone do XIX rozdziału części II, lit. C. taryfy, zatrudnia właściciela i 4 robotników, wskutek czego nie podpada ani pod kateg. VIII, ponieważ zatrudnia łącznie z właścicielem 5 osób, ani też pod kateg. VII, bowiem nie zatrudnia ponad 4 robotników (właściciela nie bierze się w rachubę). Przedsiębiorstwo wyżej wymienione winno wykupić świadectwo przemysłowe VIII kategorji.

Zaznacza się, że wyjaśnienia, zawartego w p. 1) niniejszego zarządzenia, nie należy stosować w odniesieniu do przepisu art. 8 p. 5 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państw. podatku przem. oraz do przepisu § 1 p. e. (rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 4 lutego 1932 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw). (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 86).

W końcu zwraca się uwagę na przepisy art. 125 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem w związku z którem Urzędy skarbowe winny odnosić się do właściwych władz przemysłowych w wypadkach, wspomnianych w tymże artykule, a stwierdzonych przy lustracji przedsiębiorstw.

ULGI DLA PŁATNIKÓW, KTÓRYM NAŁOŻONO KARY ZA ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE.

Min. Skarbu na mocy art. 94 ustawy z dnia 15. VII. 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 17/1932, poz. 110) okólnikiem z dnia 9. III. 1933 r. L. D. V. 3852/4, zarządziło, co następuje:

1) poleciło urzędom skarbowym, aby zaniechały wdrażania postępowania karnego z art. 98 powyższej ustawy przeciwko tym płatnikom, którzy

świadectwa przemysłowe na rok 1933 nabyli po terminie ustawowym (art. 30 ustawy), lecz w okresie do dnia 15. I. 1931 r. włącznie; nałożone już na powyższych płatników kary pieniężne z art. 98 ust. będą umorzone przez izby skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki) z urzędu we własnym zakresie działania na wniosek właściwych urzędów skarbowych;

2) upoważniło izby skarbowe do obniżania na prośby płatników kar pieniężnych nawet poniżej minimalnej granicy, przewdzianej w art. 98 ustawy, o ile świadectwa przemysłowe na rok 1933 zostały nabyte w okresie 16—31. I. 1933 r. włącznie.

Ulga z p. 2 omawianego okólnika może być udzielona jedynie w wypadku stwierdzenia przez urzędy skarbowe, iż zwłoka w wykupieniu świadectwa przemysłowego nastąpiła nie ze złej woli płatnika, lecz ze względu na niepomyślny stan przedsiębiorstwa.

List z Dębicy.

Sprawa podwyższonego ostatnio wymiaru podatku dochodowego w powiecie ropczyckim, poruszona kilkakrotnie na łamach prasy, posunęła się o tyle naprzód, że Urząd skarbowy zdołał już przeprowadzić egzekucje i przygotowuje się obecnie do licytacyjnej sprzedaży zajętych podatnikom ruchomości. Wypróbowany „system ropczycki", oparty na długoletniej tradycji, nie zachwiał się pod naciskiem delegacyj, skarg i apelów, załamie się natomiast pewien odsetek egzystencyj gospodarczych.

Wyposażyła wprawdzie ustawa obywatela w środki obronne i zawarowała mu prawo współdziałania w wymiarze podatków; praktyka wymiarowa przekreśla tu jednak intencje ustawodawcy, wyznaczając podatnikowi w procesie wymiarowym tylko drugorzędną rolę i to bierną. Poprzedza coprawda każdorazowy wymiar, by nie „obrazić" ustawy, dżentelmeńska wymiana „not". Urząd przedstawia swoje sterotypowe wątpliwości, podatnik zaś wyjaśnia cóż z tego, kiedy to wszystko są tylko bezduszne, papierowe formalności; wyjaśnienia takie z reguły nie „przekonywują" przewodniczącego komisji.

Nie może bowiem przekonać strona czy kartka papieru, jeśli setki stron, bezpośrednia wymowa całych ksiąg i zapisków, tak zachwalana przez ustawę, nie ma żadnego znaczenia w powiecie ropczyckim. gdzie ofiarowanie dowodu z ksiąg staje się poprostu tylko utrapieniem dla podatnika.

Dziwaczny system wymiarowy dał się tutejszemu podatnikowi przez cały szereg lat poznać jako klęska elementarna, której on, słaby człowiek, skutecznie przeciwdziałać nie może. Bo cóż pomogą środki prawne, kiedy tylko w nielicznych wypadkach jaskrawe, poprostu namacalne dowody krzywdy wpływają na uchylenie wymiaru, przeważnie zaś o losie odwołania decyduje... znowu opinja przewodniczącego komisji.

Stąd te okrzyczane „bunty" — pożal się Boże. — powiatu, którego liczne „gesty rewolucyjne" nie spowodowały jeszcze dotychczas uzdrowienia niesamowitych stosunków panujących na tutejszym terenie.

W SPRAWIE OBNIŻENIA KAR ZA ZWŁOKĘ.

Zwracamy uwagę na Dz. U. R. P. Nr. 14 z dnia 8 marca 1933 r., w którym pod poz. 94 ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów o obniżeniu kar za zwłokę przy egzekucjach należności pieniężnych w postępowaniu przymusowem w administracji.

Na zasadzie tego rozporządzenia kary za zwłokę, pobierane od należności pieniężnych w trybie art. 53 ust. 1 rozporządzenia Prez. Rz. z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu przymusowem w administracji obniża się do 1% miesięcznie. Postanowienie to nie dotyczy należności specjalnych, od których kary za zwłokę określają inne rozorządzenia Rady Ministrów, wydane na podstawie art. 53 ust. 2 rozporządzenia Prez. Rz. o postępowaniu przymusowem w administracji. Równocześnie traci moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29. II. 1932 w sprawie obniżenia kar za zwłokę przy egzekucjach należności pieniężnych w postępowaniu przymusowem w administracji.

RYŻ POTANIEJE.

Przed rozbiciem kartelu ryżowego.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach nastąpi rozbicie się kartelu ryżowego, ponieważ dotychczasowa umowa została przez znaczną część jego udziałowców wypowiedziana.

Powodem tego kroku są znaczne różnice między interesami krajowych i zagranicznych kapitalistów, reprezentowanych w kartelu. Rozdźwięk w łonie polskich i zagranicznych udziałowców w kartelu, datuje się już od dawna, w ostatnich jednak tygodniach doznał on znacznego zaostrzenia. Należy dodać, że kartel ryżowy istnieje od trzech lat.

Jest bardzo wątpliwem, czy dojdzie do utworzenia nowego kartelu. W ten sposób już w najbliższych dniach, w razie rozbicia się kartelu należy przewidywać znaczną ozbniżkę cen ryżu.

Pracownik nie może rościć sobie żadnych pretensyj do pracodawcy z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby.

„Przepisy ustawy z dnia 19 maja 1920 r. poza odpowiedzialnością pracodawcy przed Kasą Chorych (art 16), nie przewidują odpowiedzialności tegoż przed pracownikiem z tytułu nieubezpieczenia ostatniego na wypadek choroby i przeto pracownik, nie chcąc być pozbawionym świadczeń, jakieby mógł otrzymać od Kasy Chorych w razie choroby, winien sam dbać o to, aby był należycie w tej kasie zarejestrowany i nie może rościć sobie pretensji do swego pracodawcy z powodu niewykonania tego przez ostatniego. (21. VII. 1932, I. C. 2648/31.

W przeciwieństwie do ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, które przewiduje odpowiedzialność materjalną pracodawcy wobec pracownika, który został zgłoszony do ubezpieczenia w Z. U. P. U. ustawa o Kasach Chorych odmówi świadczeń z tego powodu, że nie został przez pracodawcę ubezpieczony, nie może domagać się od pracodawcy, aby on dał mu to, czego nie może uzyskać od Kasy Chorych.

Kronika.

Uchwałą Sądu Okręgowego, wydział handlowy, w Krakowie zamianowani likwidatorzy firmy Kasy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców — spółdzielnia z ograniczoną poręką w Krakowie wzywają w myśl art. 76 p. 4 ustawy o spółdzielniach z 29. X. 1920 Dz. U. 111, poz. 733 wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń do powyż wymienionej spółdzielni i to w terminie 15 maja 1933 r.

Równocześnie zawiadamiają o rozwiązaniu spółdzielni Kasy Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Krakowie przez uchwałę Sądu Okręgowego, wydział handlowy, z dnia 28. VIII. 1931 r.

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Korporacji przemysłowej

przedsiębiorstw spedycyjnych i przewozowych

odbędzie się w dniu

26 marca 1933 r. w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Krakowie przy ul. Grodzkiej Nr. 43 o godzinie 9.30 przedpołudniem z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.

2) Sprawozdanie Zarządu.

3) Dyskusja.

4) Wybór nowych władz.

5) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu odbędzie się następne zebranie po upływie godziny, tj. o godz. 10.30 przedpoł. i to bez względu na ilość obecnych członków.

Za Gremium Właściciel Przedsiębiorstw spedycyjnych i przewozowych w Krakowie.

Starszy Ludwik Rothmann mp.

Ile winni są rolnicy kupcom?

Celem ustalenia dokładnej sumy wierzytelności kupieckich od sfer rolniczych w okręgu Małopolski Zachodniej prosimy naszych Czytelników o nadesłanie nam materjału informacyjnego w tej sprawie i zapodanie wierzytelności. W szczególności chodzi nam o ustalenie:

1) Należności u rolników z tytułu udzielonego kredytu towarowego;

2) Należności handlu z tytułu udzielonych zaliczek i wpłat z tytułu zakupionych przez handel u rolników wszelkich produktów rolnych.

Udzielanie porad i informacji drogą pisemną.

Ostatnio Redakcja naszego czasopisma zasypywana jest listowemi prośbami o udzielenie szczegółowych porad prawnych i informacyj. Ze względu na trudności administracyjne i postanowienia regulaminowe, takich indywidualnych informacyj udzielać możemy jedynie naszym **stałym prenumeratorom, nie zalegającym z należnością abonamentową.** Na wszelkie pisma, kierowane do nas w sprawach informacyj przez nieprenumeratorów, względnie przez abonentów, zalegających z wpłatą należności abonament. odpowiedzi nie będziemy udzielać. PP. Prenumeratorów upraszamy o dołączanie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Administracja „Przeglądu Kupieckiego".

Nowe zakazy przywozu

Żelazo i stal objęte zakazem.

W Dzienniku Ustaw Nr. 18, z dnia 21-go b. m. ukazało się rozporządzenie Rady Ministów, zakazujące przywozu do Polski szeregu towarów zagranicznych. Zakaz ten obejmuje m. in. len i konopie, jedwab sztuczny, wełnę czesaną, linoleum, liczniki energji elektrycznej, całkowite aparaty telefoniczne, samochody ciężarowe i części samochodów, maszyny do pisania i liczenia oraz ich części, farby drukarskie, garbniki syntetyczne oraz ekstrakty garbnikowe, różne wyroby fajansowe i porcelanowe, szereg wyrobów szklanych, cegły i płyty z gliny szamotowej, marmury i alabastry budowlane, skóry podeszwowe, wierzchnie miękkie, lakierowane i futrzane, obuwie z tkanin i filcu, oleje pochodzenia zwierzęcego, śledzie wędzone, ser szwajcarski, wanilja, goździki, bryndzę oraz serki piwne i td. Zakaz ten obowiązuje do 10-go października b. r., t. j. do dnia wejścia w życie nowej taryfy celnej włącznie, nie dotyczy jednak towarów, zalegających w dniu wejścia w życie nowego rozporządzenia w celnych składach urzędowych kolejowych i pocztowych, oraz towarów nadanych do przywozu bezpośredniego na polski obszar celny najpóźniej w dniu wejścia w życie rozporządzenia.

Specjalną uwagę zwraca wprowadzenie zakazów przywozu na żelazo i stal oraz szyny kolejowe, tramwajowe i t. d. Z zakazu przywozu wyłączono jedynie żelazo i stal drobnowymiarowe, oraz żelazo i stal kształtowniki o skomplikowanych profilach, niewyrabiane w Polsce.

w. m. Gdańska oraz na koszty surowców lub półfabrykatów, pochodzących z polskiego obszaru celnego.

Przepisy ogłoszonego obecnie rozporządzenia stosują się również do towarów, podpadających pod to rozporządzenie, które zostały zajęte na obszarze Rzeczypospolitej, a w chwili wejścia w życie rozporządzenia znajdowały się w dyspozycji właściwych władz.

Władzami właściwemi do stwierdzenia, czy dane towary przywiezione na teren Polski, odpowiadają wymogom tego rozperządzenia, są władze skarbowe, urzędujące na miejscu znajdowania się odnośnego towaru.

Kolejowe listy przewozowe na okaziciela

Ministerstwo Komunikacji opracowało projekt listów przewozowych na okaziciela. Projekt ten w najbliższym czasie wprowadzony będzie w życie.

Dotychczas listy przewozowe były imienne i dawały prawo do podjęcia towarów tylko adresatowi a więc osobie, w liście przewozowym przez nadawcę wskazanej. Nowy system, który obowiązywałby obok dzisiejszego, ułatwić ma obrót towarami oraz uzyskiwanie kredytu na przesyłki.

Nabywca towaru, po zapłaceniu ceny kupna, który daje mu wszelkie prawa do przesyłki. Może z kolei dalej sprzedać przesyłkę przez wręczenie nowemu nabywcy wtórnika listu przewozowego. Również na podstawie wtórnika listu przewozowego będzie można łatwiej uzyskiwać pożyczki na towar w bankach. Zaliczenia i zaliczki przy przesyłkach za listami na okaziciela nie będzie dopuszczane.

O wprowadzenie tego systemu zabiegają oddawna na terenie międzynarodowym przedstawiciele handlu, przemysłu i bankowości. Dotychczas jednak nie zdołano uzgodnić poglądów kolei zagranicznych na tę sprawę, która będzie rozpatrywana na konferencji międzynarodowej w jesieni r. b.

Odprawa celna przesyłek pocztowych

W sprawie odprawy celnej przesyłek pocztowych na podstawie świadectw pochodzenia i pozwoleń przywozu został wydany okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 24-go października 1932 roku L. D. IV. 26614/3/32, na mocy którego świadectwa pochodzenia i pozwolenia przywozu w obrocie pocztowym mogą być składane przez strony Urzędom Celnym bez specjalnych podań.

W wymienionym okólniku wyjaśniono, że poświadczenie przez Urząd Celny zgodności z pierwopisem odpisu świadectwa pochodzenia lub pozwolenia przywozu, składanego w obrocie pocztowym, nie podlega opłacie stemplowej.

Ogłoszenie postanowień taryfowych dla nowootwartej kolei Herby Nowe — Gdynia

W Dzienniku Taryf i Zarządzeń kolejowych Nr. 12 z dnia 28-go lutego r. b. rozesłanym jednak dopiero 9-go marca b. r. ogłoszone zostały postanowienia taryfowe, wraz z wykazem stacyj i z tabelą odległości taryfowych dla otwartej od 1. marca r. b. normalno-torowej kolei prywatnej Herby Nowe — Gdynia.

Na kolei tej obowiązuje taryfa państwowych kolei normalnotorowych, a wszędzie, gdzie w obszarze ważności taryf wyjątkowych wymienione są „wszystkie stacje P. K. P.“, odnosi się to także do wszystkich stacyj kolei Herby-Gdynia. Przy obliczeniu opłat za przejazd osób oraz przewóz bagaży i towarów w komunikacji bezpośredniej między stacjami tej kolei, a stacjami P. K. P., jakoteż w komunikacji bezpośredniej między stacjami P. K. P., jednak transytem przez linje kolei Herby Nowe — Gdynia obliczą się w zasadzie przewoźne oddzielnie za odległość na tej kolei prywatnej, a oddzielnie za sumę przebiegu w kilometrach na odcinkach P.K.P. Taryfa jest więc łamana. Wyjątki od tej zasady podane są w wymienionym dzienniku taryf. Wymienić z nich należy postanowienie, że opłaty taryf wyjątkowych E. L. i H. 9. przy użyciu tej nowej linji oblicza się bez łamania za łączną odległość podług tabel odległości taryfowych.

Ujednostajnienia odprawy celnej surowców domagają się sfery gospodarcze

Wśród organizacyj gospodarczych ostatnio omawiany jest fakt, że nowe rozporządzenia celne spowodowały, że każdy chociażby najmniejszy przywóz surowców z zagranicy związany jest z nader skomplikowaną procedurą i licznemi zabiegami.

Ostatnio nawet miały miejsce wypadki, że pomimo udzielenia przez Centralną Komisję Przywozu z dawnych kontyngentów zezwolenia na przywóz niektórych surowców, nawet z krajów nietraktatowych i ponoszenia ciężaru opłat manipulacyjnych, to Ministerstwo Skarbu odmawia zezwoleń na ulgową stawkę celną dla tegoż importu, co w rezultacie równa się nowemu ograniczeniu przywozu.

Ponadto urzędy celne w odmienny sposób interpretują rozliczne przepisy wykonawcze, częstokroć ze szkodą dla życia gospodarczego kraju.

To też w interesie sprawności funkcjonowania urzędów celnych sfery gospodarcze domagają się ujedoostajnienia odprawy celnej surowców i wydania przez Ministerstwo Skarbu jednolitych przepisów z uwzględnieniem licznych zmian przeprowadzonych w tym zakresie.

Doniosłe orzeczenie N.T.A. w kwestji ubezpieczeń w Kasie Chorych

Doniosłe dla rzesz ubezpieczonych w Kasie Chorych pracowników i ich rodzin orzeczenie wydał Najwyższy Trybunał Administracyjny. Orzeczenie to rozstrzyga zasadniczą kwestję, czy przyznanie przez Komisję Rozjemczą przy Kasie Chorych świadczeń z tytułu choroby pracowników lub członkom jego rodziny, którychto świadczeń Zarząd Kasy Chorych odmówił, może być przez władzę nadzorczą nad Kasą Chorych, t.j. przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń, lub w drodze dalszej instancji przez Główny Urząd Ubezpieczeń, anulowane. Trybunał orzekł, że takie anulowanie, z jakichkolwiekbądź powodów prawnych, nie może mieć miejsca, albowiem według istniejących przepisów ustawowych orzeczenia Komisji Rozjemczych przy Kasach Chorych w sporach między Kasą Chorych, a jej członkami na tle świadczeń dla tych członków, są ostateczne i nie podlegają przepisom o uprawnieniach władz nadzorczych do uchylenia w drodze nadzoru orzeczeń niższych instytucji.

Trybunał zaznacza, że te uprawnienia władz nadzorczych, jakie im przysługują na mocy ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19-go marca 1920, lub na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29-go listopada 1930 o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych, dotyczą tylko wkroczenia władz nadzorczych w wypadkach nadużyć Kas Chorych, wynikających z przeoczenia obowiązujących ustaw i statutów i nie obejmują rozstrzygania sporów o świadczenia między Kasą Chorych, a jej członkami. Trybunał przy rozstrzygnięciu tej kwestji ustalił **zasadę prawną o następującem brzmieniu: „Orzeczenia Komisyj Rozjemczych nie podlegają unieważnieniu w drodze nadzoru przez Urzędy Ubezpieczeń“.**

(Wyrok N. T. A. z dnia 29-go listopada 1932, ogłoszony dnia 17-go lutego 1933. L. rej. 1182—32).

Rada leśna powstaje w Polsce

Trudne położenie produkcji leśnej i drzewnej, tak zagranicą, jak i w kraju, spowodowało we wszystkich krajach, eksportujących drewno, potrzebę organizowania się poprzez ustalenie jednolitej opinji co do środków zaradczych, a następnie harmonijne ich stosowanie przedewszystkiem w zakresie podaży drewna na rynku krajowym i zagranicznym. Pozatem w tworzących się porozumieniach międzynarodowych reprezentowany być musi całokształt drzewnictwa każdego kraju oddzielnie. Wewnątrz więc każdego państwa istnieć powinien organ, koordynujący opinje wszystkich czynników gospodarczych w zakresie produkcji leśnej, jak również przemysłu i handlu drzewnego. Dotychczas stan organizacyjny w tej dziedzinie w Polsce, niezależnie od organów samorządu gospodarczego, wykazuje istnienie trzech grup odrębnych, zbyt luźno ze sobą współpracujących. Obok więc Administracji lasów państwowych, reprezentującej państwową produkcję leśną i drzewną, istnieją 2 organizacje odrębne, reprezentujące prywatną produkcję i handel drzewny. Przemysł i handel drzewny prywatny, zorganizowany jest przedewszystkiem w Radzie Naczelnej Związków Drzewnych, produkcja zaś leśna prywatna przedewszystkiem — w Zrzeszeniu Związków Właścicieli Lasów. Organizacje prywatne miały wyłącznie charakter stowarzyszeń, broniących interesów zawodowych producentów i kupców, dopiero od końca 1931 roku powstały przy Radzie Naczelnej Związków Drzewnych komitety eksportowe, do których należy organizowanie eksportu, przy pomocy rozdziału zaświadczeń wywozowych, zwalniających od . zw. organizacyjnych ceł wywozowych.

Istniejący stan rzeczy nasuwa niejednokrotnie potrzebę powołania do życia organu, koordynującego opinje drzewnictwa polskiego we wszystkich sprawach, które takiej koordynacji wymagają. Zagadnienie to zostało ostatnio rozstrzygnięte na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów w dniu 3 lutego br. Dla zadań powyższych ma być mianowicie powołana Rada Leśna, do której kompetencyj należałoby: 1) reprezentowanie interesu produkcji leśnej oraz przemysłu i handlu drzewnego wobec rządu, 2) ustalanie stanowisk zainteresowanych czynników w sprawach międzynarodowych porozumień, 3) ustalanie postulatów zainteresowanych kół gospodarczych w zakresie polityki leśnej i drzewnej, 4) opracowanie, względnie opinjowanie projektów tyczące się zasad polityki eksportowej oraz współdziałania nad zorganizowaniem wywozu surowca i półfabrykatów drzewnych w ramach, które ustalą odpowiednie czynniki rządowe, 5) opinjowanie na życzenie zainteresowanych ministrów projektów ustawodawczych, dotyczących polityki leśnej i drzewnej.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12